Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, http:// www.kp.org.pl

Świebodzin, 9 stycznia 2015 r.

Regionalny Dyrektor
Ochrony Środowiska
w Lublinie

W związku z ponownymi konsultacjami projektu planu zadań ochronnych obszaru Natura 2000 Uroczyska Puszczy Solskiej PLH060034, wnoszę następujące uwagi:

1. W sytuacji gdy większość przedmiotów ochrony wymaga uzupełnienia wiedzy, zasadne byłoby sporządzenie planu ochrony dla obszaru.

2. Sformułowania celów typu, „poprawa stanu ochrony parametru…", „zachowanie siedliska we właściwym stanie", „zachowanie stanu obecnego" należy uszczegółowić i ukonkretnić, tak by użytkownik aktu prawnego, bez odnoszenia się do opracowań zewnętrznych (w tym do metodyk GIOŚ ani do dokumentacji opisującej stan obecny) wiedział, jaki stan jest stawiany za cel do osiągnięcia.

3. Ponownie zwracam uwagę, że stawiane za cel zasoby martwego drewna na poziomie 3% zasobności drzewostanu są zdecydowanie zbyt niskie i nie zapewnią prawidłowych warunków do funkcjonowania związanej z martwym drewnem różnorodności biologicznej siedlisk przyrodniczych. W przypadku buczyn, przyjmuję wyjaśnienie, że znaczące zwiększenie zasobów martwego drewna poza rezerwatami byłoby trudne ze względu na ich strukturę wiekową, jednak w przypadku jedlin, wydaje się że można określić wyższy cel. Przeciętna ilość martwego drewna, jaka może się wydzielić w ciągu 10 lat w Puszczy Solskiej, to wg badan naukowych w podobnych obiektach europejskich ok. 5% przeciętnej miąższości drzewostanów, choć może ona oczywiście być silnie zróżnicowana w poszczególnych wydzieleniach. Postawienie za cel osiągnięcia poziomu ok. 6-8% miąższości drzewostanów wydaje się realistyczne w okresie PZO.

   Ponownie zwracam tu uwagę, że zwiększenie zasobów martwego drewna wymaga dalej idących środkow ochronnych, niż tylko „Pozostawienie martwego drewna (leżącego i stojącego) w drzewostanie", bo pozostawianie martwego drewna jest od dawna deklarowane przez Lasy Państwowe, a jednak jego poziom utrzymuje się na bardzo niskim poziomie. Dla osiągnięcia celu, konieczne są następujące działania ochronne

   a) pozostawianie, we wszystkich cięciach rębnych wszystkich typów rębni, fragmentów nienaruszonego cięciami drzewostanu, nie mniejszych niż 7-10%

powierzchni każdego wydzielenia, pozostających następnie na kolejne pokolenie drzewostanu i do naturalnej śmierci i rozpadu,

b) konsekwentne pozostawianie wszystkich wykrotów i złomów, a przynajmniej gatunków liściastych (nie należy zaprzestawać tego po osiągnięciu 3% zasobności drzewostanu!).

Zapis działania „Pozostawienie martwego drewna (leżącego i stojącego) w drzewostanie powyżej 3% zasobności" jest niezrozumiały. Powinno być: „Konsekwentne pozostawianie martwego drewna (leżącego i stojącego) w drzewostanie, tak by osiągnąć jego objętość większą niż 3% zasobności drzewostanu".

4. W leśnych siedliskach przyrodniczych, a także w siedliskach nietoperzy, jako działanie ochronne należy – jak było w pierwotnej wersji planu – przyjąć pozostawianie wszystkich tzw. drzew biocenotycznych, w tym – zachowanie wszystkich drzew liściastych szczególnie dębów i buków w wieku powyżej 50 lat bez względu na ich stan zdrowotny, a w szczególności częściowo obumierających, dziuplastych i z odstającą korą. Jest to konieczne zarówno dla zachowania pełnej różnorodności biologicznej związanej z leśnymi siedliskami przyrodniczymi, jak i specyficznie dla zachowania siedlisk nietoperzy. Niesłusznie uwzględniono wniosek Lasów Państwowych o usunięcie tego zapisu.

5. Podzielamy pogląd o konieczności intensywnego i pilnego zwalczania czeremchy amerykańskiej – fakt, że jej udział jest na razie niewielki, to właśnie przesłanka za jak najszybszym jej usunięciem, dająca widoki na powodzenie takiego działania. Zwlekanie z usuwaniem czeremchy spowoduje, że w przyszłości jej usunięcie będzie znacznie trudniejsze i znacznie droższe.

6. W warunkach przyrodniczych rozważanego obszaru, szkodom od bobrów na groblach stawów, użytkach zielonych itp. można i należy zapobiegać działaniami technicznymi (np. rury przelewowe). Zalewanie fragmentów drzewostanów, nawet prowadzące do ich lokalnego zamierania, powinno jednak być tolerowane. Niezasadna wydaje się też kontrola liczebności bobrów. Pewne uciążliwości i szkody powodowane przez bobry są ceną warta zapłacenia za ich generalnie pozytywny wpływ na warunki wodne obszaru. Wnosimy o wykreślenie „zapobiegania szkodom w gospodarstwie leśnym".

7. Nawet jeśli bory bagienne (91D0) w Lasach Państwowych są obecnie wyłączone z użytkowania gospodarczego w obecnym planie urządzania lasu, to utrzymanie takiego ich statusu należy wyraźnie wskazać w planie – jest to konieczne dla ochrony tego siedliska, a wyłączenie wyłącznie przez brak wskazówki w PUL nie zapewnia wystarczającej pewności prawnej. Podobnie, w lasach prywatnych należy wyraźnie zapisać, że w tym siedlisku może być prowadzona co najwyżej gospodarka przerębowa (Rb V), z wykluczeniem możliwości rębni zupełnych.

8. We wcześniejszych wnioskach proponowaliśmy, że łęgi 91E0 w tym obszarze mogłyby, podobnie jak bory bagienne, zostać wyłączone z gospodarczego użytkowania.

9. Zapis działań fakultatywnych „Użytkowanie zgodnie z wymogami odpowiedniego pakietu rolnośrodowiskowego w ramach obowiązującego PROW" jest niezgodny z wymogami techniki legislacyjnej, ponieważ de facto uzależnia treść ustanawianej normy od „obowiązującego PROW", ustanawianego przez Ministra Rolnictwa. Zapis należy zastąpić opisem reżimu użytkowania optymalnego dla siedliska, który może ale nie musi odpowiadać wymogom aktualnego pakietu PROW.

Zapis "Ekstensywne użytkowanie kośne ukierunkowane na zachowanie wysokiej różnorodności gatunkowej" jest zasadny, ale wymaga dookreślenia, jaki reżim użytkowania zapewni zachowanie wysokiej różnorodności gatunkowej.

10. Nasze wątpliwości budzi szeroki zakres zaplanowania usuwania drzew i krzewów z torfowisk. Wg naszych doświadczeń z innych obszarów Natura 2000, błędem jest automatyczne planowanie tego zabiegu w płatach siedlisk torfowiskowych ocenionych na U1 lub U2 pod względem wskaźnika charakteryzującego zarośnięcie drzewami. Wiele zupełnie naturalnych i doskonale zachowanych torfowisk ma większe pokrycie drzew i krzewów, na innych zaś torfowiskach cecha ta podlega okresowym fluktuacjom związanych z okresowymi zmianami uwodnienia. Sytuacje takie nie wymagają ingerencji metodami ochrony czynnej. Ingerencji, ale koniecznie powiązanej z poprawą warunków wodnych, wymaga natomiast kierunkowy proces zarastania drzewami torfowisk przesuszonych. Zasadność zabiegu nie może być oceniona tylko na podstawie oceny stanu torfowiska PMŚ, ale wymaga głębszego rozpoznania, z wykorzystaniem analizy historii torfowiska wg dawnych map i zdjęć lotniczych oraz wg jego stratygrafii. celowa jest także głębsza analiza warunków wodnych, wymagająca kilkuletniej serii pomiarowej. Sugerujemy, by masowe usuwanie drzew i krzewów z torfowisk obszaru poprzedzić głębszą analizą w/w zagadnień.

11. Ekosystemy torfowiskowe (7110, 7140, 7150) i bory bagienne (91D0) wymagają zaplanowania monitoringu w zakresie uwodnienia. Jedyna wiarygodną i sensowną metodą jest zorganizowanie monitoringu poziomu wody w piezometrach z automatyczną codzienną rejestracją (divery). Mało użyteczne wg naszych doświadczeń są natomiast oceny uwodnienia wg metody PMS.

12. Należy dodać także działanie ochronne polegające na zaniechaniu konserwacji rowów odwadniających torfowiska i bory bagienne, a nie tylko na budowie na nich regulowanych zastawek. Nie wydaje się konieczna ochrona borów bagiennych przed zalewami.

13. Odnośnie gospodarki łowieckiej, zwracamy uwagę że obecny sposób jej planowania jest oparty na założeniu, że stan początkowy zwierzyny pomniejszony o plan odstrzału da stan końcowy zwierzyny. Nie uwzględnia więc drapieżnictwa wilka i rysia. Wprawdzie plan odstrzału pomniejsza się w trakcie roku o zarejestrowane upadki zwierzyny, ale dotyczy to tylko tych, które zostały znalezione i zarejestrowane. Nadal więc uważamy, ze drapieżnictwo wilka powinno być uwzględnione w planowaniu łowieckim i że powinien być zapis „prowadzenie racjonalnej gospodarki łowieckiej, zapewniającej nie pomniejszony stan potencjalnej bazy żerowej rysia i wilka oraz uwzględniającej drapieżnictwo tych gatunków w planowaniu łowieckim".

    Zwracam tu uwagę, że racjonalna gospodarka leśna może prowadzić do redukcji liczebności populacji zwierząt łownych – w sytuacjach, w których liczebność ta zostanie uznana za „zbyt wysoką".

z poważaniem